

DENNIS SCHELLER-BOLTZ
Wirtschaftsuniversität Wien
Wiedeń

Ideologia płci w jednojęzycznych słownikach języka polskiego

Wprowadzenie
Słownik nazw żeńskich polszczyzny

Słownik nazw żeńskich polszczyzny pod redakcją Agnieszki Małochy-Krupy (2015) jest wartościową pracą wzbogacającą polską leksykografię – zarówno z punktu widzenia badań leksykograficznych, jak i urozmaicenia oferty dostępnych na rynku słowników. Praca ta może być wykorzystywana jako kompendium wiedzy, jednak jej głównym atutem jest zebrana ilustracja materiałowa. Słownik „gromadzi użycia nazw żeńskich od połowy XIX wieku do współczesności” (Małocha-Krupa 2015, 11)¹, które pochodzą z dzieł literackich, prasy, radia, telewizji, portali i forów internetowych oraz korespondencji elektronicznej (Małocha-Krupa 2015, 12). Poszczególne nazwy żeńskie nie zostały w żaden sposób poddane normatywnej klasyfikacji ani ocenie pod względem ich użyteczności. Celem dzieła jest przede wszystkim:

[obiektywne] ukazanie bogactwa nazw feminatywnych, ich różnorodności, ujawniającej się niekiedy zmiennej wartości stylistycznej, szczególnie

¹ Słownik rozumiany jest z jednej strony jako skarbnica „tego, co zapomniane, co przeszło już do historii, z drugiej – rejestruje to, co w języku najnowsze, a dotychczas nieskodyfikowane z rozmaitych względów, często wynikających z leksykograficznych założeń twórców innych dzieł słownikarskich” (Małocha-Krupa 2015, 11).

widocznej przy nazwach potwierdzonych użyciami XIX-wiecznymi (Małocha-Krupa 2015, 11).

Słownik nazw żeńskich polszczyzny uwydatnia dwie kwestie. Po pierwsze, formy żeńskie w języku polskim nie były i nie są tak nietypowe, za jakie się je często uważa. A. Małocha-Krupa zwraca uwagę na fakt, że istnieją one już od wielu dziesięcioleci (lub nawet stuleci) i nie stanowią *novum* naszych czasów. Aktywność kobiet od dawna wymusza tworzenie i stosowanie nazw żeńskich, służących uwidocznieniu roli kobiet w społeczeństwie (por. *advokatka, architektka, literatka, weterynarka*).

Po drugie, proces tworzenia nazw żeńskich nie powinien być rozpatrywany w kontekście aktualnych trendów emancypacyjnych (Małocha-Krupa 2015, 5), ponieważ kobiety w coraz większym stopniu obejmują funkcje, stanowiska i posady kierownicze oraz wykonują zawody i czynności, które wcześniej zarezerwowane były wyłącznie dla mężczyzn. Stosowanie nazw żeńskich jest konieczne w celu adekwatnego określenia kobiet pracujących w danym zawodzie czy zajmujących określone stanowisko (Małocha-Krupa 2015, 7). Dlatego badane nazwy, które powstały po roku 1989 między innymi wskutek ruchu feministycznego i równościowego, motywowane są przede wszystkim funkcjonalnie, a nie politycznie (por. *blokerka, bodypainterka, brafitterka, copywriterka, dietoterapeutka, designerka, forumowiczka, freelancerka, lobbyistka, pornografka, researcherka, senseliterka, shopperka, singielka, skakajka, slamierka, squatterka, surferka*).

Jednak nazwy żeńskie nadal są tematem wywołującym dyskusję, a zwłaszcza krytykę. Pytanie dotyczące konieczności ich używania nie doczekało się dotychczas satysfakcjonującej odpowiedzi i prawdopodobnie na razie bez niej pozostanie. Ponadto uczestnicy tej debaty zwracają uwagę na kwestie semantyczne, pragmatyczne, a także stylistyczne (por. Osadnik 2014; Waszakowa 2014), przyjmując za punkt odniesienia wciąż neutralnie oceniany odpowiednik męski (por. *docent – docentka, doktor – doktorka, profesor – profesorka*).

Szkoda, że tak nowatorskie słowniki, jak praca A. Małochy-Krupy, należą do rzadkości. Tym samym rozwój, a przede wszystkim innowacyjność w leksykografii są w pewnym stopniu hamowane (Scheller-Boltz, Weinberger 2017). Należy zatem postawić zarzut, że odzwierciedlenie pierwiastka kobiecego w słownikach – zarówno w dziełach jedno-, jak i dwujęzycznych – jest nadal obszarem zaniedbanym. Tym bardziej cieszy *Słownik nazw żeńskich polszczyzny*, poświęcający więcej uwagi kobiecości i przeciwstawiający się archaicznym już ideologiom płci, podważając ogólnie stosowane w leksykografii

struktury androcentryczne. Chciałbym więc wysunąć postulat, aby twórcy słowników ogólnych byli bardziej otwarci i rejestrowali także nowo powstające nazwy żeńskie, gdyż dotychczasowe dzieła leksykograficzne w gruncie rzeczy oddają androgeniczny sposób postrzegania świata i są wyrazem przestarzałych już ideologii.

Słownik jako produkt dyskursu

Słownik nie spełnia wyłącznie funkcji obrazowania języka (Scheller-Boltz 2017). Odzwierciedla również kulturowe i społeczne wartości, stosunki oraz normy. Jest ponadto produktem dyskursu. W poststrukturalistycznym założeniu zarówno oddaje, jak i tworzy rzeczywistość. Z tego powodu pokazuje o wiele więcej niż tylko słownictwo i użycie języka, umożliwia bowiem wgląd w językowe i pozajęzykowe fenomeny społeczne oraz wskazuje tradycyjne wyobrażenia wartości oraz norm. Jednak zdarza się, że dany element przedstawiany w słowniku jako zgodny z normą, w istocie znajduje się poza nią. Mamy bowiem do czynienia z konstrukcjami uzależnionymi od aktualnego dyskursu, które przytaczane są w celu regulowania i konstruowania rzeczywistości społecznej. Normy tworzone są wszak w obrębie danego społeczeństwa i tym samym bazują na ideologiach – przedstawiają regułę i ucieleśniają dominację (van Dijk 2000, 1998a).

Językowe ideologie w kontekście płci

Teun van Dijk (1998a, 1995) postrzega ideologie jako reprezentacje społeczne i wzorce społeczno-kognitywne. Oznacza to, że są one oparte na wiedzy i mają związek ze świadomością (Woolard 1992, 23)². Ponadto podziela je większość społeczeństwa (van Dijk 1998a, 15).

Ideologie nie są ani prawdziwe, ani fałszywe (van Dijk 1995). Jako *evaluative beliefs* (van Dijk 1998b) są nacechowanymi subiektywnie i mentalnie zapisanymi przeświadczeniami, wyobrażeniami i sposobami myślenia, które ostatecznie kształtują i formują pogląd na świat (van Dijk 1998a, 8–17). Odpo-

² Ideologie często osadzone są w podświadomości i dlatego właśnie nie są postrzegane jako ideologie (Woolard 1998, 6).

wiadają one zapisanemu w umysłach obrazowi świata, zgodnie z którym odpowiednio oceniane są wszystkie fenomeny.

Ideologie płci odnoszą się do wyobrażenia tego, w jaki sposób płeć, względnie jej tożsamość, jest kategoryzowana i hierarchizowana w społeczeństwie. Tego rodzaju przeświadczenia bazują przede wszystkim na stereotypach (Holmes, Meyerhoff 2003), które w pierwszej kolejności skupiają się na płci biologicznej – *sexus* (McConnell-Ginet 2011, 6). Ponadto ideologiczne wyobrażenia płci opierają się na konwencjach, które obowiązują w określonej wspólnotce (Ecker, McConnell-Ginet 2013, 22).

Obecnie płci nie są wyłącznie dzielone, lecz hierarchizowane pod kątem ich cech. Zachodni światopogląd opiera się na androcentrycznej idei i patriarchalnym porządku, zakładającym właśnie hierarchię płci z mężczyzną jako przywódcą na czele, któremu kobieta jest poddana. W tym układzie mężczyznom przypisywane są cechy pozytywne, a kobiety stereotypowo ukazywane są jako słabe i zależne od mężczyzn. Podczas gdy męskość kojarzona jest z twardością, siłą, racjonalizmem i chłodem, synonimami kobiecości są słabość, zmysłowość i ciepło.

W kontekście płci język funkcjonuje jako narzędzie władzy, przede wszystkim jako medium ukazujące jej stosunki i odzwierciedlające hierarchie, nierówności i dyskryminacje (Philips 2003; Pishwa, Schulze 2014; Reiss 2007). Przy takim ujęciu język jest postrzegany jako medium, które ukrywa wszystko, co niemęskie i tym sposobem dyskryminuje, marginalizuje lub wyklucza „niemężczyzn”.

Ideologie w słownikach

Słowniki cieszą się poważaniem, zawarte w nich informacje w sposób niekwestionowany pojmowane są jako prawidłowe i normatywne. Dzieła leksykograficzne kategoryzują świat według systemu dwójkowego, uznając stosowanie różnych form językowych za dobre lub złe, prawidłowe lub nieprawidłowe, dopuszczalne bądź niedopuszczalne itp. Mamy tu zatem do czynienia z rodzajem tekstu, który przekazuje, objaśnia i uzasadnia język. Słowniki pełnią więc funkcję swoistego zwierciadła, prezentując strukturę i sposób używania języka.

Tak jak wszystkie materiały dydaktyczne, słowniki nie są pozbawione pewnego rodzaju ideologii (van Dijk 2000, 35), z którymi użytkownicy są stale

konfrontowani, przy czym recepcja i przetwarzanie następują w podświadomości, w związku z czym ideologie odczytywane są właściwie nieświadomie.

Słowniki mają na celu przede wszystkim prezentowanie leksyki. Zespół wydawniczy na początku prac ustala, do jakich celów dane dzieło zostanie przeznaczone. Słownik projektowany jest według przyjętych norm i z myślą o konkretnej grupie docelowej, której ma zostać przedstawiony określony obszar języka. Ustalanie indeksu hasel podlega jednak pewnym wpływom ideologicznym, od których zależy zarówno uwzględnienie, jak i nieuwzględnienie określonych jednostek językowych. Wyobrażenia ideologiczne uwidaczniają się szczególnie w opisie hasel. Przedstawione normy i wytyczne wynikają – przynajmniej w pewnym stopniu – z systemu wartości wyznawanego przez leksykografów i w niektórych kwestiach zdradzają ich światopogląd.

Ideologie płci w jednojęzycznych słownikach języka polskiego

W dalszej części artykułu przeanalizuję wybrane słowniki języka polskiego pod kątem zawartych w nich ideologii płci. W tym celu zbadam elementy makro-, jak i mikrostruktury. Zasiób hasel jako kategoria makrostrukturalna umożliwia wyciągnięcie pierwszych wniosków w odniesieniu do rozpatrywanego zjawiska. Zarówno zarejestrowany, jak i nieuwzględniony materiał językowy zdradza wyobrażenia i przekonania autorów, ponieważ wybór hasel został dokonany – zgodnie z tym, co podkreślałem wcześniej – na podstawie ideologii. Ze względu na to, że mój artykuł ma na celu głównie ustalenie, w jakim stopniu kobiecość odzwierciedlana jest w słownikach, uwagę poświęcam przede wszystkim nazwom żeńskim i temu, w jaki sposób prezentuje się je w dziełach leksykograficznych.

Artykuł hasłowy jako kategoria mikrostrukturalna jest warty uwagi, gdyż zawiera ilustrację materiałową. Ponadto istotne są też zasady dotyczące użycia danego hasła, przy czym mogą być one w znacznym stopniu podyktowane względami ideologicznymi.

Nazwy żeńskie w słownikach

Nie można zbagatelizować faktu, że słowniki jednojęzyczne w przeważającym stopniu zorientowane są androcentrycznie i tym samym tworzone są

raczej z męskiej perspektywy. Wynika to stąd, że mężczyzna traktowany jest jako prototyp człowieka. Taka optyka uwidacznia się zarówno w zasobie hasel, jak i w ich opisie.

Elżbieta Sobol, redaktorka *Nowego słownika języka polskiego* (NSJP), przy odnotowywaniu nazw osób przyjęła prototypowo, czyli androcentrycznie zorientowaną koncepcję leksykonu. Zastanawiające jest to, że nazwy te jako wyrazy hasłowe podawane są prawie wyłącznie w formie męskiej, co więcej w ramach danego artykułu hasłowego nie uwzględniono odpowiedniej (choć możliwej) formy żeńskiej. Dotyczy to nie tylko wyrazów stosunkowo nowych (jak np. *bipis*), czy słów, które z reguły nie mają żeńskiego ekwiwalentu lub których kobiecy odpowiednik na ogół nie jest używany (jak np. *eurokrata*, *dyrektor*). Odnosi się to również do męskich nazw osób, których żeński ekwiwalent funkcjonuje w powszechnym obiegu komunikacyjnym (por. *sprzedawca* – *sprzedawczyni*, *członek* – *członkini*, *wychowawca* – *wychowawczyni*). Także w tej sytuacji odnotowano wyłącznie formy męskie. Taki sposób tworzenia słowników jednojęzycznych z pewnością nie jest korzystny dla ich użytkowników. W NSJP zaledwie w kilku przypadkach ujęto nazwy żeńskie w odrębne artykuły hasłowe, traktując je równorzędnie względem ich męskich odpowiedników (dotyczy to na przykład wyrazów: *mnich* i *mniszka*, *nauczyciel* i *nauczycielka*, *pielęgniarz* i *pielęgniarka*, *zakonnik* i *zakonnica*). Ponadto uderzający jest fakt, że nazwy zawodów stereotypowo wykonywanych przez kobiety zostały ujęte w hasłach wyłącznie w formie żeńskiej (np. *przedszkolanka*, *sprzątaczką*). Wskutek tego użytkownik może odnieść wrażenie, że mężczyźni w ogóle nie pracują w tych zawodach. W NSJP uwzględnia się jednak feminatywy w ramach poszczególnych artykułów hasłowych, np. przy objaśnianiu znaczeń danych jednostek. Przykładowo definicja wyrazu *zakonnica* brzmi: ‘członkini zakonu żeńskiego; mniszka’, a *przedszkolanka* to ‘wychowawczyni w przedszkolu’, przy czym ani forma *członkini*, ani formacja *wychowawczyni* nie zostały odnotowane jako odrębne hasła.

We wcześniej wydanym *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Mieczysława Szymczaka (SJPSz) sytuacja wygląda nieco inaczej. Leksykon ten został zasadniczo skonstruowany zgodnie z androcentrycznym poglądem na świat, a mimo to odnotowuje liczne nazwy żeńskie na równi z ich męskimi odpowiednikami w postaci odrębnych artykułów hasłowych (dotyczy to m.in. wyrazów: *członek* – *członkini*, *dyrygent* – *dyrygentka*, *kierowca* – *kierowniczka*, *kucharz* – *kucharka*, *mnich* – *mniszka*, *pielęgniarz* – *pielęgniarka*, *sprzątacze* – *sprzątaczką*, *sprzedawca* – *sprzedawczyni*), przy czym rozwiązanie to nie jest stosowane konsekwentnie. Nie zarejestrowano bowiem żeńskich ekwiwalentów niektórych

nazw męskich (np. *Europejczyk* – ?). Ponadto zawody, które kojarzone są przede wszystkim z kobietami, często podawane są zarówno w formie męskiej, jak i żeńskiej (np. *sprzątac* – *sprzątaczką*), co sprawia, że użytkownik języka może odnieść wrażenie, iż także mężczyźni wykonują daną pracę. Odnotowanie wyłącznie żeńskiej formy w przypadku tego typu profesji zdarza się rzadko (np. *przedszkolanka*). Jednak nazwy męskie i żeńskie w SJPSz często uporządkowane są w sposób hierarchiczny, przez co ich użycie odzwierciedla obowiązujący układ społeczny. Nazwy męskie funkcjonują jako słowa nadrzędne, uniwersalne i wyodrębniające płęć; nazwy żeńskie mogą być postrzegane z kolei jako uzależnione od kontekstu, odnoszące się do określonego tematu i uwidaczniające pewien rodzaj podległości. Podczas gdy słowo *dyrektor* uważane jest za nadrzędne określenie zawodu wykonywanego zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety, to *dyrektorka* opatrzona jest objaśnieniem ‘kobieta dyrektor (dziś zwykle w odniesieniu do kierowniczkii szkoły, przedszkola)’. Dotyczy to również słowa *profesor*, określającego ogólny, niesprecyzowany pod względem płci prestiżowy tytuł, podczas gdy *profesorka* może być rozumiana nie tylko jako ‘kobieta profesor’, ale także ‘nauczycielka szkoły średniej’ (zob. SJPSz).

Światopogląd androcentryczny był także podstawą tworzenia *Innego słownika języka polskiego* (ISJP), jednak pozycja ta – z punktu widzenia podjętych w tym artykule rozważań – jest postępową i odzwierciedla współczesne realia. W rozpatrywanym słowniku nazwy żeńskie na równi z ich męskimi odpowiednikami zostały odnotowane w postaci odrębnych haseł (np. *członek* – *członkini*, *dyrygent* – *dyrygentka*, *Europejczyk* – *Europejka*, *Polak* – *Polka*, *sprzątac* – *sprzątaczką*, *student* – *studentka*). Tym samym – jak się wydaje – twórcy ISJP dostrzegli aktywny udział kobiet w życiu społecznym. Mimo to również tutaj nie wszystkie hasła oznaczające nazwy męskie mają swe żeńskie ekwiwalenty (np. *biurokrata*), a przy zawodach kojarzonych głównie z kobietami nie pojawiają się formy męskie (np. *przedszkolanka*). Ponadto słownik ten w wielu miejscach odzwierciedla obowiązujące stosunki zależności oraz hierarchie. Dlatego rzeczownik *dyrektorka*, zarejestrowany jako odrębne hasło, został uznany za określenie potoczne. Taką samą klasyfikację stylistyczną otrzymało też słowo *profesorka*, które oznacza przede wszystkim ‘nauczycielkę pracującą w liceum’.

Udział kobiet w życiu społecznym w największym stopniu uwzględniła internetowy *Słownik języka polskiego* (<http://sjp.pl>). W przypadku tego leksykonu żeńskie odpowiedniki wielu nazw męskich zarejestrowano w postaci osobnych haseł (np. *Polak* – *Polka*). Prawdopodobnie wynika to z faktu, że

słowniki internetowe można stosunkowo łatwo aktualizować, odnotowując w nich nowo powstające wyrazy. Ponadto ich objętość nie jest tak ograniczona jak w przypadku prac drukowanych. Słowniki *online* szybciej (w stosunku do tradycyjnych leksykonów) „reagują” też na zmiany społeczne. W rozpatrywanym słowniku wyraz *dyrektorka* uznano za neutralny – tak samo jak jego męski ekwiwalent (mimo że nie wszyscy użytkownicy języka na taką interpretację są skłonni przystać). Dotyczy to również wielu innych haseł. Przykładowo słowo *profesorka* – jednak opatrzone kwalifikatorem „rzadko” – zdefiniowane jest jako ‘kobieta będąca wykładownicą, samodzielnym pracownikiem wyższej uczelni lub instytutu naukowego’. Jako pierwsze podano natomiast znaczenie: ‘nauczycielka szkoły średniej’.

Choć w wielu słownikach języka polskiego nazwy żeńskie nie są rejestrowane jako odrębne hasła, to jednak w nowszych leksykonach dostrzec można pewne zmiany w tym zakresie. Nieodnotowywanie nazw żeńskich może – jak się wydaje – wprowadzać w błąd użytkowników, którzy nie posługują się polszczyzną jako językiem ojczystym. Co więcej, wywiera to również pewien wpływ na słowniki dwujęzyczne, które w jeszcze mniejszym stopniu uwzględniają nazwy żeńskie (Scheller-Boltz 2017). Często przyjmuje się, że forma męska może być używana także w stosunku do kobiet, jednak takie postępowanie sugeruje, że jest ona podstawowa, a forma żeńska każdorazowo może zostać utworzona na jej podstawie poprzez dodanie odpowiedniego sufiksu. Zabieg taki nie zawsze jest jednak możliwy ze względu na ograniczenia związane z właściwościami pragmatycznymi, kognitywnymi i społeczno-kulturowymi danej nazwy.

Nazwa męska często uznawana jest za neutralną i odnosi się zarówno do mężczyzn, jak i kobiet. Niemniej należy pamiętać, że formy żeńskie nie mają na celu wyłącznie wskazania płci desygnowanej nimi osoby. Służą również zarysowaniu ogólnego obrazu kobiet i dowodzą, iż aktywnie uczestniczą one w życiu społecznym. W związku z tym należałoby nazywać je odrębnymi określeniami, funkcjonującymi na równi z nazwami męskimi. Okoliczności te uwzględniono jednakże zaledwie w kilku słownikach.

Ostatecznie trzeba stwierdzić, że w opisie (przy definiowaniu) nazw żeńskich wskazuje się niekiedy ich męskie odpowiedniki. Ta praktyka jest, oczywiście, uzasadniona w pierwszej kolejności względami ekonomicznymi, niemniej sugeruje zależność kobiet od mężczyzn, względnie zależność rodzaju żeńskiego od męskiego, tym bardziej że brakuje tu odnośnika do formy męskiej lub żeńskiej (por. *przedszkolanka* – ?). Sądzę, że taka praktyka w opracowywaniu haseł powinna być poddana rewizji podczas tworzenia

kolejnych słowników. Praca A. Malochy-Krupy stanowi więc przykład tego, w jaki sposób można ukazać kobiecość w języku i właściwie ujmować nazwy żeńskie.

Ideologie płci w hasłach słownikowych

Artykuły hasłowe rozpatrywane w kontekście płci są interesujące pod wieloma względami. Mogą bowiem zawierać informacje (np. stylistyczne, pragmatyczne itp.) o znaczeniu danej nazwy osobowej w zależności od istniejących ideologii płci i ich hierarchii.

- Z reguły znaczenia zawsze bazują na ideologiach. W semantycznym opisie nazw osobowych wyraźne są ideologie płci, ponieważ wyłącznie przez nie może być kształtowane i podtrzymywane znaczenie.
- Ponadto warto przyrzeć się również ilustracji materiałowej (dokumentującej użycie danej nazwy), ponieważ przekazywane w niej bezpośrednio lub pośrednio obrazy płci bazują na ideologiach i określonym światopoglądzie.
- Nade wszystko informacje o ideologiach i hierarchiach płci, w szczególności w obszarze językowym, przynosi ogólny, metajęzykowy opis wyrazu hasłowego.

W słownikach znaczenie przedstawiane jest zawsze jako stałe i niezmiennicze. Jest ono jednak produktem dyskursu, a tym samym ideologicznych przedstawień (van Dijk 1995) i nie powstaje w sposób naturalny, samo z siebie, jest wytwarzane i świadomie przekazywane. Z tego powodu musi być więc zmienne i dynamiczne.

W znacznym stopniu nasiąknięte ideologicznie są znaczenia jednostek, które sytuują się w polach leksykalnych rodziny i pokrewieństwa bądź odnoszą się do płci (Scheller 2005). Oczywisty jest tutaj biologiczny determinizm i związane z nim stereotypy dotyczące płci. Punktem wyjścia są dwie płci i heteronormatywna konstelacja. Męskość i żeńskość są sobie przeciwstawiane i przypisuje się im konkretne, specyficzne właściwości. Przykładowo w NSJP w hasło *kobieta* odnajdziemy następujące informacje:

1. «dorosły człowiek płci żeńskiej» Δ K. do sprzątnia «sprzątaczką, pomoc domową» ◇ *frasz.* *euf.* K. lekkich obyczajów «prostyutka» 2. *pot.* «żona» (NSJP).

Leksem *mężczyzna* z kolei definiowany jest w następujący sposób: ‘dorosły człowiek płci męskiej’ (NSJP). Ujawniają się tu związane z płcią stereotypy. Podczas gdy *mężczyzna* opisywany jest wyłącznie przez odniesienie do płci męskiej, kobiety łączone są ze sprzątaniami, domostwem czy prostytutką. Podobnie przedstawia się sprawa w ISJP:

1 Kobieta to dorosła osoba płci żeńskiej. *W progu stała atrakcyjna kobieta (...). Gruba wiejska kobieta rozpalala w piecu ogień (...), kobieta ciężarna (...), kobieta sukcesu (...), kobieta-demon...* 2 Kobieta jakiegoś mężczyzny możemy nazywać jego żoną lub kochankę. *Miał wiele kobiet w swoim życiu (...), kobiety jego życia* (ISJP).

Mimo że kobiecie przypisywany jest tutaj sukces, to jednak przede wszystkim jest ona pośrednio charakteryzowana poprzez wygląd, zależność od mężczyzny i sferę obowiązków domowych. Dla porównania przytoczmy objaśnienie wyrazu *mężczyzna*, w którym uwagę zwraca użyty w podanym w słowniku przykładzie przymiotnik *prawdziwy* ze względu na stereotypową implikację siły i odwagi:

Mężczyzna to dorosła osoba płci męskiej. *Był już mężczyzną w sile wieku (...). Chciał się związać tylko z taką kobietą, dla której byłby prawdziwym mężczyzną* (ISJP).

Jeszcze wyraźniej ujawniają się stereotypy w SJPSz, w którym hasło *kobieta* ma następującą postać:

«dorosły człowiek płci żeńskiej»: Elegancka, piękna, ponętna, przystojna, wytworna, wyzywająca kobieta. Inteligentna, mądra, rozumna kobieta. Gospodarna, pracowita kobieta. Kobieta niestała, zmienna. Kobiety pracujące. Kobieta matka, żona. Kobieta zamężna. Mimo tak wielkie płci naszej zalety, my rządźmy światem, a nami kobiety (*Kras.*) ◊ fraz. Kobieta lekkich obyczajów « prostytutka » ◊ Kobieta z przeszłością «kobieta, która miała w życiu przygody erotyczne, romanse» (SJPSz).

W tym wypadku przykłady ilustrują skojarzenia związane z kobietami, które bardziej łączone są z wyglądem, domostwem, rolą żony i matki, erotyką oraz naznaczone są zależnością i poddaniem. Rzadziej określane przez samodzielność i choćby umiejętność kierowania zespołem. Mężczyźni natomiast kojarzeni są z siłą, twardością, chłodem, umiejętnością podejmowania decyzji oraz piastowaniem stanowisk kierowniczych, por. hasło *mężczyzna*.

«dorosły, dojrzały człowiek płci męskiej»: Barczysty, silny, wysoki, dobrze zbudowany mężczyzna. Młody mężczyzna. Mężczyzna w sile wieku. Z młodzieńca stać się mężczyzną. Wyrósł na dorosłego mężczyznę.
 ◇ fraz. Być (prawdziwym) mężczyzną «być odważnym, silnym, śmiałym, energicznym, zdecydowanym» (SJPSz).

Obraz silnego i odważnego mężczyzny oraz słabej i pięknej kobiety pojawia się w wielu słownikach (zob. Scheller-Boltz 2017), co odzwierciedlają podane w odnośnych hasłach przykłady użycia i kolokacje. Tego rodzaju informacje uwidaczniają obowiązującą do dziś ideologię klasycznego podziału płci. Tradycyjne postrzeganie kobiety jako istoty słabej, pasywnej i wymagającej obrony, a mężczyzny jako osobnika silnego i aktywnego ma ewidentny wpływ na dobór przykładów i utartych połączeń (przytoczonych przez autorów hasel zapewne nie w pełni świadomie i opartych wyłącznie na konwencji). Znalazło to również odzwierciedlenie w artykułach hasłowych poświęconych leksemom *mąż* i *żona*, w których obrębie heteronormatywność też jest wyraźnie dostrzegalna, por.:

mąż (...) 1. «mężczyzna pozostający z kobietą w związku małżeńskim; małżonek (w stosunku do tej kobiety)»: Dobry, czuły, troskliwy, pracowity mąż. Żyć, rozwieść się z mężem. Szukać, znaleźć sobie męża. Polować na męża. (...) 2. *książk.* «podniośle, uroczyście o mężczyźnie, zwłaszcza godnym szacunku ze względu na zalety charakteru, umysłu itp.» (...) (SJPSz).

żona (...) «kobieta pozostająca z mężczyzną w związku małżeńskim (w stosunku do tego mężczyzny); małżonka»: Dobra, zła, idealna, wierna żona. Być, zostać czyjąś żoną. Opuścić, porzucić żonę. Rozejść się, rozwieść się z żoną. Szukać sobie żony. Wybrać sobie żonę. Zdradzić żonę. (...) (SJPSz).

W tym miejscu powróćmy do omawianych wcześniej nazw zawodów oraz pełnionych funkcji i przyjrzymy się poświęconym im hasłom słownikowym pod kątem ideologii płci. Przykładowo słowo *kierownik* w SJPSz opisano w następujący sposób:

«osoba kierująca, zarządzająca działem jakiejś instytucji, przedsiębiorstwa, należąca do kierownictwa instytucji, organizacji»: kierownik biura. Kierownik budowy. Kierownik administracyjny, artystyczny, handlowy, techniczny (SJPSz).

Z kolei formę żeńską *kierowniczką* objaśniono następująco:

«kobieta kierownik»: Kierowniczka internatu, przedszkola, sklepu, stołówki (SJPSz).

Również ten przykład pokazuje, że do prestiżowych, kierowniczych stanowisk odnoszą się prymarnie nazwy męskie³. Jeżeli tego rodzaju zawody wykonywane są przez kobiety, to także w odniesieniu do nich używa się form męskich. Nazwy żeńskie natomiast – jeśli w ogóle się pojawiają i są używane – kojarzone są przede wszystkim z sektorem usług, edukacją i wychowywaniem. Nierzadko mają też charakter potoczny. Przykładowo słowo *kierowniczką* pojawia się przeważnie w kontaktach nieoficjalnych, co ilustruje zdanie z *Nowego słownika poprawnej polszczyzny* (NSPP) pod redakcją Andrzeja Markowskiego: „Pani kierowniczka ładnie dziś wygląda”.

Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku pary *nauczyciel – nauczycielka*, por.:

nauczyciel (...) «człowiek trudniący się (najczęściej zawodowo) uczeniem kogoś, wykładowca jakiegoś przedmiotu, udzielający lekcji»: Nauczyciel fizyki, matematyki. Nauczyciel języka francuskiego. Nauczyciel tańca, śpiewu. Nauczyciel domowy. Nauczyciel zawodu (SJPSz).

nauczycielka (...) «kobieta nauczyciel»: Nauczycielka algebry, rysunków (SJPSz).

Wyraz *nauczyciel* odnosi się do zawodu, który cieszy się prestiżem; kojarzony jest na przykład z wykładowcą szkoły wyższej. Natomiast leksem *nauczycielka* (algebry, rysunków) odnosi się raczej do osoby prowadzącej zajęcia w szkole.

Spójrzmy jeszcze na parę *sprzątaczą – sprzątaczką*. Jak wynika z objaśnienia podanego w ISJP, forma żeńska łączona jest z przyborami do czyszczenia, męska natomiast pojawia się w kontekście produkcji i wytwarzania:

³ Nieco inaczej objaśniono leksem *kierownik* w ISJP, por.: „Kierownik to ktoś, kto kieruje grupą ludzi i jest odpowiedzialny za wykonanie przydzielonych im zadań ...*kierownik artystyczny teatru...* . *Dyrektor poprosił na odprawę kierowników działów.* ∅ *kierowniczka (...)* ...*kierowniczką działu kadry*” (ISJP). Zauważmy, że w hasle tym w zasadzie nie pojawiają się elementy, które wskazywałyby na różnice w prestiżu w związku z pełnieniem funkcji kierownika przez mężczyzn i kobiety.

sprzątacze to ktoś, kto zawodowo zajmuje się sprzątaniami. *Zatrudnimy dozorów, sprzątaczy hal produkcyjnych.* ◊ sprzątaczką *Z zaplecza wychodzi sprzątaczką z wiadrem, miotłą i ścierką* (ISJP).

Tego typu przykładów można by wskazać znacznie więcej. Sądzę jednak, że omówione przeze mnie wystarczą, by zilustrować podjęte w niniejszym artykule zagadnienie.

Wnioski i prognoza

Stosunek leksykografii do ideologii płci stanowi ciekawy, a przy tym niezwykle obiecujący obszar badawczy, pozwala bowiem ukazać, w jaki sposób ideologie są stosowane i przekazywane w słownikach. Słownik jest produktem ukształtowanym przez dyskurs i związku z tym odzwierciedla przekonania i różnego rodzaju praktyki stosowane w ramach określonej grupy społeczno-kulturowej. Ideologie płci dostrzec można zarówno w zarejestrowanych jednostkach słownikowych, tj. hasłach, jak i przykładach ich użycia, ponieważ zawsze oparte są one na ideologicznych wyobrażeniach.

Należy podkreślić, że wyniki pogłębionych analiz, dotyczących relacji pomiędzy ideologią i leksykografią, mogą okazać się pomocne dla twórców słowników. Celem niniejszego artykułu nie było jednak przedstawienie koncepcji przygotowania pozbawionego ideologii słownika. Mam bowiem świadomość, że neutralność jest trudna do osiągnięcia, chociażby ze względu na to, iż samo pojęcie neutralności również podlega ideologicznym wyobrażeniom. Pożądane jest jednak, aby dzieła leksykograficzne były przygotowywane w taki sposób, by w miarę dokładnie odzwierciedlały aktualną rzeczywistość społeczną. Taki postulat odnosi się zarówno do uwzględnianego w słowniku zasobu leksemów, jak i do treści prezentowanych w ramach poszczególnych artykułów hasłowych. Wskazane byłoby zwłaszcza unikanie klasycznych stereotypów dotyczących płci, których – co pokazują przeprowadzone analizy – nie brakuje w materiale przykładowym.

Reasumując, należy stwierdzić, że współczesne słowniki języka polskiego – jeśli wziąć pod uwagę ich metajęzyk – często wychodziły poza androcentryczny model opisu prezentowanych jednostek. Wiele zarejestrowanych nazw męskich potraktowano jako uniwersalne nazwy osób (odnoszące się zarówno do mężczyzn, jak i kobiet), na co wskazuje ich objaśnianie za po-

mocą parafrazy ‘ten, kto...’. Taki sposób definiowania nie jest jednak zbyt odpowiedni, ponieważ zasadza się na ideologiach płci. Warto zauważyć, że w nowszych słownikach języka polskiego stosuje się go rzadko, zastępując zwykle neutralnymi płciowo eksplikacjami typu: ‘osoba, która...’ lub ‘ktoś, kto...’.

Niniejszy artykuł stanowi wstęp do badań nad przejawami ideologii w dziełach leksykograficznych. Tego typu rozpoznania są w sławistyce na początkowym etapie, mają więc przed sobą jeszcze długą drogę i z pewnością doprowadzą do cennych wniosków.

Literatura

- Bańko M., red., 2000, *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa. (ISJP)
- Bucholtz M., 2003, *Theories of Discourse as Theories of Gender: Discourse Analysis in Language and Gender Studies*, w: Holmes J., Meyerhoff M., eds., *The Handbook of Language and Gender*, Malden.
- van Dijk T.A., 1995, *Discourse semantics and ideology*, w: „Discourse & Society”, No. 6 (2).
- van Dijk T.A., 1998a, *Ideology. A Multidisciplinary Approach*, London.
- van Dijk T.A., 1998b, *Opinions and ideologies in the press*, w: Bell A., Garrett P., eds., *Approaches to Media Discourse*, Oxford.
- van Dijk T.A., 2000, *Ideology and Discourse. A Multidisciplinary Introduction*, Barcelona, www.discourses.org/Old_Books/Teun%20A%20van%20Dijk%20-%20Ideology%20and%20Discourse.pdf [dostęp: 10.10.2016].
- Eckert P., McConnell-Ginet S., 2013, *Language and Gender*, Cambridge.
- Holmes J., Meyerhoff M., eds., 2003, *The Handbook of Language and Gender*, Malden.
- Malocha-Krupa A., red., 2015, *Słownik nazw żeńskich polszczyzny*, Wrocław.
- Markowski A., red., 1999, *Nony słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa. (NSPP).
- McConnell-Ginet S., 2011, *Gender, Sexuality, and Meaning. Linguistic Practice and Politics*, Oxford.
- Osadnik W., 2014, *Dwa wykłady o niektórych przemianach w języku polskim*, w: Scheller-Boltz D., red., *Język polski 25 lat po przełomie*, Hildesheim.
- Philips S.U., 2003, *The Power of Gender Ideologies in Discourse*, w: Holmes J., Meyerhoff M., eds., *The Handbook of Language and Gender*, Malden.
- Pishwa H., Schulze R., eds., 2014, *The Expression of Inequality in Interaction. Power, dominance, and status*, Amsterdam, Philadelphia.
- Reiss K., 2007, *Gender-Sprachbewusstsein bei Jugendlichen in Ost und West*, Königstein.
- Scheller D., 2005, *Homosexualität und Lexik. Ein Überblick zum aktuellen Einfluss des Wandels familiärer und familienrechtlicher Strukturen auf den deutschen und russischen Wortschatz*, „Das Wort“.
- Scheller-Boltz D., 2017, *Lexikografie und Ideologie. Geschlechterbilder im Wörterbuch*, w: Scheller-Boltz D., Weinberger H., Hrsg., 2017, *Lexikografische Innovation – Innovative Lexikografie. Bi- und multilinguale Wörterbücher in Gegenwart und Zukunft: Projekte, Konzepte, Visionen*, Hildesheim.
- Scheller-Boltz D., Weinberger H., Hrsg., 2017, *Lexikografische Innovation – Innovative Lexikografie. Bi- und multilinguale Wörterbücher in Gegenwart und Zukunft: Projekte, Konzepte, Visionen*, Hildesheim.
- Sobol E., red., 2002, *Nony słownik języka polskiego*, Warszawa. (NSJP)

- Szymczak M., red., 1998, *Słownik języka polskiego*, t. 1–3, Warszawa. (SJPSz)
- Tambor J., 2013, *Kobiety w języku polskim. O formach żeńskich raz jeszcze z perspektywy języka polskiego jako obcego*, w: Burzyńska-Kamieniecka A., Libura A., red., *Sapientia Ars Vivendi. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Annie Dąbrowskiej*, Wrocław.
- Waszakowa K., 2014, *Czy można ulec ministrze Joannie Muszę? O dystansie między świadomością a normą językową*, w: Scheller-Boltz D., red., 2014, *Język polski 25 lat po przełomie*, Hildesheim.
- Woolard K.A., 1992, *Language Ideology: Issues and Approaches*, w: „Pragmatics”, No. 2 (3).
- Woolard K.A., 1998, *Introduction. Language Ideology as a Field of Inquiry*, w: Schieffelin B.B., Woolard K.A., Kroskrity P.V., eds., *Language Ideologies. Practice and Theory*, New York, Oxford.

Ideology of the gender in monolingual Polish language dictionaries

The article discusses the relation between lexicography and ideology. It proves that the monolingual Polish language dictionaries are designed according to the ideology of gender and that gender stereotypes can take different forms in dictionaries. The dictionaries not only reflect, but also preserve social and cultural values and rules. The analysis leads to the question, how should the ideology of gender be presented in the future, in order to avoid stereotyping?

Keywords: lexicography, gender linguistics, discourse, ideology